

Nic się nie stało... Jak zwykle, nic się nie stało...

Bo... JUŻ ZA CZTERY LATA, JUŻ ZA CZTERY LATA, POOOOLSKA BĘDZIE MISTRZEM ŚWIATA!!!

Kibicowaliśmy naszym!!

8 czerwca, w dzień rozpoczęcia Euro2012 i meczu Polska - Grecja na nowym stadionie narowym wszyscy byliśmy z naszymi. W sali nr 2 stworzona została specjalna strefa kibica! Czerwono - białe koszulki, szalik, czapeczki, skarpetki... Wierzyliśmy mocno w wielki sukces. Wieczorem emocje opadły. Polska zremisowała 1:1. W następnym meczu, z Rosją powtórzyliśmy wynik, by w końcu z Czechami przegrać 2:1 :(Nic się nie stało, jak zwykle...



*Wszystkim
naszym
wiernym
Sympatykom
życzymy
udanych,
bezpiecznych,
słonecznych,
wakacji!!!*

*Do
zobaczenia
w
nowym
roku
szkolnym!*

MARTA WYGRAŁA LAPTOP I TABLET!

Z ostatniej chwili!

25 czerwca br. ogólnopolskie jury wybrało najciekawsze prace młodych reporterów, którzy przyglądali się projektom realizowanym w ramach Akademii Orange.

Marta Korczyńska, uczennica klasy VI b pod kierunkiem p. Mirosławy Wrodarczyk wygrała

dla szkolnego Kółka Dziennikarskiego laptop, a dla siebie tablet!!

Młoda dziennikarka szkolnego pisma "No Name" miała za zadanie wcielić się w profesjonalistę i opisać wybrany przez siebie jeden z 46 projektów Akademii Orange.

Marta wybrała projekt "Bobrek Dance".

Więcej na stronie:
<http://juniormedia.pl>
Serdecznie gratulujemy!

Tydzień temu nasi Redaktorzy otrzymali profesjonalne legitymacje prasowe!

K jak Książę

Z okazji Dnia Dziecka na uczniów naszej szkoły czekała nie lada niespodzianka! Nauczyciele wystawili spektakl pt. K jak Książę! Prace nad przedstawieniem przez dwa miesiące skrywane były w wielkiej tajemnicy. Efekt był niesamowity! Uczniowie turlali się ze śmiechu! Zdaniem Wojtka z kl. IV najlepszym momentem było, gdy Książę prawie spadł z łóżka! Wszyscy mają apetyt na jeszcze!!!

Sprzątaczką - Magdalena Nierychło
Służącą - Katarzyna Dyszy
Królową - Anna Głogowska
Królem - Damian Nowara
Książę - Łukasz Janas
Ruda 1 - Katarzyna Goj
Ruda 2 - Marta Motyl
Gruba - Aleksandra Patoń
Dziunia - Anna Orlicz
Kancelarz - Adam Proksz
Lokaj - Daria Musialik
Muzyczką - Nina Żuk
Blondynką - Gizela Mika
Reżyserią - Joanna Cesarz



MALUTKI, NIE PIJ WÓDKI! Czyli o Marszu Profilaktycznym

22 czerwca 2012 roku uczniowie Zespołu Szkół im. Kai Mireckiej w Nakle Śląskim pod opieką wychowawców i pedagoga szkolnego, p. Marty Motyl zorganizowali marsz profilaktyczny w ramach ogólnopolskiej kampanii „Zachowaj Trzeźwy Umysł. Marsz odbył się pod honorowym patronatem Wójta Gminy Świerklaniec. Uczestnicy przeszli ulicami swojego sołectwa z przygotowanymi na tą okazję transparentami, wygłaszali



hasła prozdrowotne, nawołując do życia wolnego od nalogów i przemocy. Odwiedzili nakielskie sklepy, wręczali sprzedawcom ulotki i plakaty przestrzegające przed sprzedażą alkoholu osobom nieletnim. Odwiedzili także uczniów Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego, którym wręczyli ulotki profilaktycznej kampanii „Wakacje bez alkoholu.

Źródło: www.swierklaniec.pl

ROZRYWKA

F.E.A.R. F.E.A.R. F.E.A.R.

Seria FEAR zawsze trzymała się niejako na uboczu gatunku strzelanin. Owszem, większość czasu zajmowało nam dziurawienie kulami atakujących z każdej strony przeciwników (ME GUSTA), ale paranormalne odjazdy zsyłane na gracza przez mogącą czać się wszędzie Almę sprawiały, że rozgrywka smakowała dość oryginalnie. Nie inaczej jest w trzeciej części gry, choć akurat w niej elementy horroru nie zostały już tak wyeksponowane. Trudno tak skutecznie wwiercać się w psychikę gracza, gdy nie jest on sam, a FEAR 3 najlepiej smakuje, gdy na ratunek matce wyruszają obaj niesforni synowie. Gra kontynuuje wątki przedstawione w poprzednich częściach, więc może Was zdziwić, że do akcji wraca Paxton Fettel, z którym brat nie obszedł się wcześniej zbyt delikatnie, posyłając kulę między oczy. To właśnie słynący z pożerania swoich ofiar psychopata jest głównym aktorem FEAR 3. Point Man przez całą grę nie wypowiada nawet jednego słowa, posłusznie robiąc wszystko, do czego nakłania go brat. Szkoda, że tylko jedno z rodzeństwa ukazane jest z taką ikłą, scenki przerywnikowe i tak ogląda się z przyjemnością, ale czasem aż prosi się o to, by Point Man odburknął bratu z podobną werwą. Ot, choćby dla poprawienia samopoczucia gracza, który się w niego wcielił. WERDYKT FEAR 3 zaskakuje. Na szczęście w dużej mierze jest to zaskoczenie pozytywne, bo rywalizacja dwóch braci wyposażonych w nadnaturalne umiejętności wniosła do rozgrywki świeżość. Sprawia też, że długość kampanii nie jest tak wielkim minusem, bo chce się do niej wracać nie tylko, by znaleźć wszystkie sekrety i poprawić rekordy, ale przede wszystkim, by zobaczyć, jak morduje się drugim z bohaterów. Niestety wraz z tą świeżością i efektywnością, wywietrzył gdzieś nastrój grozy. Alma wciąż potrafi wyskoczyć zniemacka czy walnąć niewidzialną ręką w szafkę, ale nie posuwa się poza zgrane już do bólu motywy, przy których wzdrygamy się tylko z przyzwyczajenia. Jako horror dla jednego gracza FEAR 3 wypada błado. Jeśli jednak macie pod ręką kogoś, kto chętnie spędzi kilka wieczorów na wspólnej jatce, to kupujcie śmiało. OCENA 7/10 Polecam MATIOX

KOKO, EURO SPOKO

Ciesz się Polacy,
Ciesz się Ukraina,
Że tu dla nas wszystkich,
Euro się zaczyna,
Że tu dla nas wszystkich,
Euro się zaczyna.

Ref.
Koko koko Euro Spoko,
Piłka leci hen wysoko,
Wszyscy razem
zaśpiewajmy,
Naszym doping dajmy.

Nasi dzielni chłopcy,
To białoczerwoni,
Wygrać im się uda
Ucieszy się Smuda 2x

Orzelki biegajcie,
Żwawo po murawie,
Zdobywajcie gole,
I będzie po sprawie,
Zdobywajcie gole,
I będzie po sprawie 2x

Nie myśl sobie bracie,
Że rady nie damy,
Nie kłopcisz się siostrze,
My euro wygramy,
Nie kłopcisz się siostrze,
My euro wygramy.

Oczami



Oczami Pani
Praktykantki...

Młoda dziewczyna, z wielkim przejęciem widocznym na twarzy, składa teczkę z papierami na studia. Ona ma swój plan. Ona, czyli ja, prawie zawsze wiedziała, co chce robić w życiu.

Pedagogika.
Szaleństwo?

To wcale nie jest takie szalone, może dla innych niepoprawne, ale nie dla mnie.

Dla mnie to wielka przygoda! Pamiętam dzień, w którym przyjechałam do Cieszyna. Czułam, że tu będę mogła połączyć swoje pasje: góry, pedagogikę i zacięcie artystyczne. Nie miałam żadnych

wątpliwości, że to jest to miejsce i czas. Dlatego warto mieć oczy szeroko otwarte i szukać spraw, które nas interesują i temu się poświęcać. Teczka złożona, decyzja o przyjęciu na uczelnię pozytywnie rozpatrzona. To znaczące wydarzenie nie było dziełem przypadku, czy zrzędzeniem losu, lecz rezultatem działania.



Bieg na orientację

22 czerwca br. w świerklanieckim parku poraz kolejny odbył się Bieg na orientację! W sportowych ubraniach, z mapkami, kompasami (w głowie) na trasę wybiegło 7 drużyn. W konkursie grupowym pierwsze miejsce zdobyła ekipa w

składzie: Agnieszka Czernachowska, Anna Kliś, Maria Cieślak z kl. Va. W dogrywce indywidualnej wszystkich na łopatki położyła Wiktoria Macygon z tej samej klasy.

NN

Dla mnie Cieszyn, to konfrontacja marzeń z realiami. Ukochane góry, wspaniali ludzie, otwarci wykładowcy, ciekawe zajęcia, imprezy okolicznościowe i wypadki plenerowejakby świat widziany przez różowe okulary.

Pedagogika.

Ta nauka dodała mi odwagi i

siły, pogłębiła moją wiedzę, poszerzyła horyzonty i wzmocniła moją nadzieję.

bo tam Słońce jedynie tak dotyka Ziemi, a barwy gaszą szare następstwa nocy i zimy.

Sylwia Bereska

Happy Wheels

Happy Wheels to gra flashowa, którą da się znaleźć na stronie www.TotalJerkface.com. Jest to praktycznie niczym, polega na jeżdżeniu pojazdami typu: kosiarka, pogo i rower. Jednak największym plusem tej gry jest to, że można założyć sobie konto oraz tworzyć nieograniczoną liczbę poziomów i wrzucać je na stronę tj. każda osoba może ocenić oraz stworzyć replay.

My także możemy oceniać i tworzyć replaje, co pewien czas pojawia się nowa wersja HP (obecnie jest 1.63) w aktualizacjach pojawiają się najczęściej poprawki, lecz można też zobaczyć nowe charaktery, które przynoszą więcej "zabawy". Jeśli chodzi o rozgrywkę gra ma 9/10, grafika 6/10, audio 8+/10. Końcowa ocena 8/10 naprawdę polecam

MATIOX



Mistrz Adam!

22.05.2012 w Państwowym Instytucie Geologicznym - oddział Górnośląski w Sosnowcu ogłoszono wyniki XIII edycji Konkursu Geologicznego pt "Przez ocean czasu".

Adam Mika uczeń klasy II naszego Gimnazjum zajął III miejsce w województwie Śląskim i Opolskim. Opiekę merytoryczną nad uczniem sprawował pan Zbigniew Kotuła.

GRATULACJE!!!!!!!

AKADEMIA ORANGE - PROJEKT BOBREK DANCE" - PRACA KONKURSOWA MARTY KORCZYŃSKIEJ

Na Bobrek, dzielnicę Bytomia dotarliśmy z drobnym opóźnieniem Wszędzie taki same, smutne kamienice, ceglaste familoki, jeden sklep, tramwaj... Zupełnie inny klimat, niż tak mi znany i bezpieczny, nakielski. Już zaczęłam się martwić, że źle trafiliśmy, gdy na horyzoncie ukazało się oczekiwane miejsce. Szary szkolny budynek, kilka krzaczków, parę drzewek, czerwony płot. Przy drzwiach prowadzących do sali gimnastycznej dzieci. Na początku nie miałam pojęcia, co robić. Pierwszy raz przypadło mi pisanie reportażu w terenie. Zwykle swoje literki wklepywałam w klawiaturę, w bezpiecznej, szkolnej pracowni multimedialnej. Tym razem kartka, długopis, wielgachny aparat taty oraz komórka z dyktafonem na wszelki wypadek. Na całe szczęście moja pani szybko zagaiła pogawędkę, a ja, oparta o mur starałam się zanotować jak najwięcej.

- My tu tańczymy! Już długo. Zaraz powinien przyjechać nasz instruktor. On jeździ na takim fajnym motorze - przekrzykiwały się około 11-letnie dziewczyny. - O, idzie Soraja, ona jest najstarsza i najlepiej z nas tańczy! Miałam zamęt w głowie i zamęt na mojej kartce, nie nadążałam z notowaniem, ale na szczęście mam dobrą pamięć i nie przejęło mnie to zbyt.

Od dzieci dowiedziałam się, że na zajęcia Bobrek Dance przychodzą bardzo chętnie. Nieodpłatnie uczą się tańca ulicznego pod okiem zawodowego tancerza, pana Marka Szczygła. W zajęciach, które odbywają się dwa razy w tygodniu zawsze uczestniczy prawie dwudziestka dziewcząt i chłopaków. Najmłodszy ma zaledwie cztery latka.

Zastanowiła mnie uroda przeważającej grupy dziewcząt. - Jesteśmy Romkami szybko rozwiały moje wątpliwości. - Ja mam na imię Esmeralda, to moja siostra Ines, to Soraja, jest jeszcze Iwan, Gabriela... Od nadmiaru emocji zakręciło mi się w głowie. Szukałam ratunku w oczach pani, ale na szczęście drzwi do sali gimnastycznej otworzyły się i ukazał się bardzo sympatyczny, około 30-letni mężczyzna. Tym razem pan Marek nie przyjechał motorem. Przyznam szczerze, że w swojej wyobraźni widziałam instruktora, jako człowieka o wrednym charakterze zniszczonym przez nieumiejętność panowania nad grupą dziewcząt i chłopców o zróżnicowanym wieku. Pewnie sama taka bym była - znerwicowana, wredna i oschła. Tym bardziej miło się rozczarowałam. W sumie to też lubię dzieci. (Dopóki nie zaczną być denerwujące...). Cóż, jak się później okazało, był to pan rzeczywiście bardzo miły, sympatyczny, uśmiechnięty.

Nasz trener jeździ fajnym motorem!

Weszłam na salę gimnastyczną. W sumie podobna do naszej, ale tej sprzed lat. (Teraz szczytujemy się nową, pełnowymiarową). Parę ławeczek, drabinki, w oknach ochronna siatka, w kąciku bumbok z muzyką. Usiadłam w miejscu, które wydało mi się dobrym punktem obserwacyjnym. Rzeczywiście, było takie, ale do czasu. Do czasu, gdy otoczona zostałam półkolem dziewcząt w wieku zbliżonym do mojego, natomiast znacznie niższych wzrostem. Chyba jestem ciut wyrosnięta, bo dowiedziałam się, że myślały, że jestem dorosła. (Bardzo usatysfakcjonowała mnie ta informacja.) Ogólnie dziewczyny były fajne - Dominika, Patrycja, Karolina, Wiktoria, Alicja... Pogawędziłyśmy trochę, później rozpoczęła się rozgrzewka. Pan Marek, na moje oko wydał się dobrym nauczycielem, mimo iż zupełnie nie znam się na tańcu. Siedząc na ławeczce doszłam do wniosku, że lubię patrzeć na ludzi z ambicjami. To miłe uczucie widząc, jak ktoś poświęca symboliczną godzinę w tygodniu po to, by spełniać swoje marzenia i być może kiedyś osiągnąć sukces. Dzięki tej godzinie dzieci i młodzież uczęszczające na



zajęcia Bobrek Dance, prócz breaka uczą się hiphopu, lockingpoppingu, capoeiry. Nigdy nie nauczyłyby ich tego ulica.

Rozgrzewka była niesamowita. Tylu akrobacji naraz jeszcze nie widziałam. Zdziwiło mnie, że pan instruktor nikogo nie upominał, nie poprawiał, nie denerwował się. Po piętnastu minutach intensywnego wysiłku, część grupy przeszła do swoich, dowolnych ćwiczeń, część znalazła się bardzo blisko mnie. Na płycie zostały cztery, o egzotycznej

urodzie dziewczyny. Skok, rozkrok, szpagat, wyskok, mostek, obrót, skłon i tak z 50 razy ufff! Nieźle im szło. Cały czas uśmiechnięte, stosujące się do poleceń swojego mistrza.

Za tydzień wielki finał projektu Bobrek Dance. Trzeba się śpieszyć, by dobrze wypaść na deskach Śląskiego Teatru Tańca dowiedziałam się od pana Marka. Soraja naprawdę tańczy świetnie, widać, że ma to we krwi.

W przerwie treningu, udało mi się zamienić parę słów z panem

instruktorem. Pan Marek tańczy od 12 lat. Poproszono go o prowadzenie zajęć w ramach projektu Bobrek Dance. Według pana Marka praca z tamtejszą młodzieżą jest bardzo przyjemna, jedyny problem to panowanie nad ciszą, o którą na treningach bardzo ciężko. Jak w szkole, chciałam dodać, ale na wszelki wypadek ugryzłam się w język.

Ten dzień był niezmiernie emocjonujący. Wracając do domu układałam w głowie wszystkie informacje, które powoli zaczęły



układać się w relację...

29 maja 2012 roku na scenie Śląskiego Teatru Tańca odbył się finał projektu Bobrek Dance. Do centrum bytomskiej kultury przybyło wielu gości, głównie rodzice, nauczyciele i przyjaciele młodych tancerzy, obecny był również prezydent Bytomia. Serce biło mi mocno, gdy zza rozsuniętej kotary na deski wybiegły moje znajome: Soraja, Ines, Gabriela, Esmeralda...

Polubiłam te dziewczyny. Czarne,

lišniące włosy, jednakowe, różowe koszulki i modne spodnie robiły wrażenie! Dziewczyny dały z siebie wszystko!! Pan Marek był dumny, owacjom nie było końca!! A mnie zrobiło się żal, że kończy się moja przygoda z niesamowitą młodzieżą z Bobrka...

Coś, co na pierwszy rzut oka wydaje się szare i smutne, może zacząć mienić się najwspanialszymi kolorami tęczy! Wystarczy tylko chcieć!!

Marta Korczyńska

Kącik komputeromaniaków, czyli MATIOX I HONIOL POLECAJĄ

Top 10 najbardziej wyczekiwanych gier 2012 roku

1. Hitman Absolution (Rozgrzeszenie)
2. Grand Theft Auto V
3. Killzone 4
4. Dead Island (World)
5. Mass Effect 3
6. Fifa Street
7. Starhawk
8. [PROTOTYPE 2]
9. South Park The Game
10. Alan Wake s American Nightmare

Hitman Absolution zapowiada się super jest to według nas (MATIOX A I HONIOLA) najlepiej zapowiadająca się gra 2012. Agent47 udowodnia, że zabić można wszystkim nawet Biblią (!)

GTA V to kontynuacja najbardziej lubianej serii gier. Każdy powinien pamiętać Liberty City, San Andreas. GTA V będzie w Los Santos i to jeden z masy plusów tej gry. Trailer prawie nic nam nie mówi, jednak najwięksi fani starają się odczytać jak najwięcej,

o tym w następnym numerze

Killzone sam w sobie jest super, a 4 ma być jeszcze lepsza i dłuższa. Ponownie odbędziemy wojnę z Helghastami jako ludzie. Nic o nowym Killzonie nie wiadomo, ale zapowiada się nieźle.

Nie mieliśmy o tym pisać, ale ta gra zasługuje na porządne zbesztanie... Mowa o Flatout 3. Jest to dla niektórych może dziwne, bo jest to dobra marka poprawka była. Studio Team6 przejęło tę grę i po prostu ją zniszczyło

TO TAKA GRA, ŻE GDYBY NAZWAĆ JĄ EPIC FAILEM, TO BYŁOBY TO EPIC FAILEM DLA POJĘCIA EPIC FAIL.

Gra nudzi, jest przegięta, pełno w niej kopii z gry Mario i The Chronicles of Riddick. Grafika wyjątkowo zła i rozmazana, bez mapki nie byłoby nic widać. Zawsze można ją odinstalować i z kasy zarobionej przy tej grze ktoś mógł kupić dziecku prezent. Minusem tej gry jest to, że powstała.

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Wydanie grudniowe przygotował Zespół w składzie:

Marta Korczyńska
Mateusz Wawrzak
Karolina Hońka
Mateusz Hońka
Barbara Sieja
Jakub Bartosz
Dorota Żydek

Skład komputerowy:

Mirosława Wrodarczyk



Adres redakcji:

Centrum Multimedialne
w Zespole Szkół
im. Kai Mireckiej
w Nakle Śląskim

Czynne we wtorki
w godzinach:
13.45 - 15.20.

E - mail:

noname - gazeta@o2.pl



Marta Korczyńska **SPRAWDZIAN SZÓSTOKLASISTY**

Poranek dnia 3 kwietnia 2012 nie zapowiadał się zbyt zachęcająco. Po dokładnych instrukcjach, jak się zachowywać i co robić, aby nie zostać zgapiaczem o okrutnych zamiarach, który również przekazywałby swoim równie niecnym kolegom poufne dość informacje, poprzez pełne grozy mruganie, bądź mroczne drapanie za uchem, każdy nieco podenerwowany (no, nie każdy... wyjątki się zdarzają) czekał, by móc zasiąść przy stoliku i oddać się godzinnemu pisaniu. W końcu każdy obdarowany został cieniutką, białą karteczką z peselem i chyba czymś jeszcze, ale tego już nie pamiętam. Po zajęciu miejsc, panie wyjaśniły, co jak i po co. Kartki również zostały rozdane. Aby w pełni rozpocząć pisanie, należało wykonać kilka innych, mało istotnych czynności. Kartki niecnie ukazywały swe mroki w przekonaniu, iż każdy uczeń bez większych napadów hysterii, ani niczego podobnego, rozwiąże zadania. No i udało się. Sprawdźnian przeszedł pomyślnie, bez żadnych przeszkód, żadnego anulowania. Sam test do najtrudniejszych nie należał. Opowiadanie na jedną stronkę, więc właściwie nic c nadzwyczajnego. 20 zadań- odpowiedzi w tekście. Coś o pociągach, reszty nie pamiętam. Ale cóż... była jeszcze matematyka. Zadania, jak zadania. Spodziewałam się czegoś o wiele trudniejszego. I dobrze, że niczego trudniejszego nie było. Chwała ludziom od sprawdzianów, że nie wpadli na pomysł, by jeszcze bardziej utrudnić szóstoklasistom życie.

Chciałabym Was wszystkich zobaczyć w telewizji!

No Name: Jak podobały się Pani występy przygotowane przez uczniów naszej szkoły?

Kaya Mirecka: Bardzo! Chętnie wszystkich chciałabym w telewizji!

NN: Proszę wybrać jeden, najbardziej wzruszający...

KM: Zachwylił mnie Wojtek Miś, który grał na trąbce oraz pierwszoklasistka, Zuzia Szeliga ze skrzypcami.

NN: Porozmawiajmy chwilę o Pani najnowszej książce pt. Kobieta, która za dużo widziała...

KM: Książkę pisałam około dwóch lat... Wyjawię w sekrecie, że w toku przygotowań jest już następna! Czyż to nie jest piękne, że w takim wieku piszę jeszcze książki?

NN: Gratulacje! Jesteśmy pełni podziwu! Proszę powiedzieć o czym opowiada Pani książka?

KM: To thriller psychologiczny.



NN: Kiedy znowu możemy liczyć na Pani odwiedziny?

KM: Bardzo chciałabym przybyć w październiku na jubileusz stulecia szkoły. Mam nadzieję, że zdrowie mi pozwoli.

NN: Serdecznie dziękujemy za rozmowę.

Rozmowę z Patronką Szkoły przeprowadziły: Dorota Żydek oraz Beata Warcaba z kl. IVDnia 1

11 czerwca 2012 roku o godzinie 18.00, w Gminnym Ośrodku Kultury w Nakle Śląskim odbyło się spotkanie autorskie z Kayą Mirecką-Ploss, autorką powieści "Kobieta, która widziała za dużo". Pani Kaya Mirecka - Ploss jest honorową obywatelką Gminy

Świerklaniec i patronką Zespołu Szkół w Nakle Śląskim. Spotkanie zorganizowały Gminna Biblioteka Publiczna w Świerklańcu, Dyskusyjny Klub Książki "Helikon" oraz Fundacja "Dzieci Śląska" im. Kai Mireckiej-Ploss.

[Źródło: www.swierklaniec.pl]



Występy dla Pani Kai:

Kl. 1 - Koko, Euro spoko!
oraz Zuzia Szeliga (skrzypce)
Kl. 2a "Kaczuszki"
KL. 2b - "Król i błazen" - Kasia Kiedrzyń oraz piosenki ze spektaklu pt. "Kopciuszek"
Kl. 3a - Break Dance (Piotr Skrabania)
Kl. 4 - Żonglerka piłką

(Mateusz Świerzy),
"Prząśniczka", taniec nowoczesny
Kl. 5a - śpiew
Klasa 5b - śpiew
Kl. 6a - Wojtek Miś (trąbka)
kl. I - Zespół "Smile"
Kl. II Zespół taneczny "Gang"

WYCIECZKA DO STUDIA FILMÓW RYSUNKOWYCH

Ten dzień na długo pozostanie w naszej pamięci... Zaczęło się z przygodami, skończyło rewelacyjnie! Na zbiórkę przed szkołą o godz. 7.50 stawiliśmy się w komplecie... Przyjechał ciut spóźniony autokar, przyjechała na kontrolę policja drogowa... Już jedną nogą byliśmy w środku, gdy pan sierżant machnął czerwonym lizakiem i powiedział: STOP! Tym pojazdem dzieci nigdzie nie pojedą, bo ten pojazd ma łyse opony! Plakać nam się chciało, gdy wracaliśmy do

szkoły :(Nasze Panie szybko podjęły akcję ratunkową, obdzwonili wszystkich przewoźników i stał się cud!!!! Pan Rzemek, z firmy transportowej o tym samym brzmieniu zgodził się nas zawieźć do Wytwórni Filmów Rysunkowych!!!! Godzinę później (po kolejnej kontroli policyjnej) już bezpiecznie siedzieliśmy w autobusie i machaliśmy naszym mamom... Ufff... Na szczęście Bielsko zdobyliśmy, Mc Donalds też - a jakże! I nawet pogoda dopisała! Było super!



TOP 10 HITY 2012 !

1. Eminem, Oh, No !
2. Lil Wayne Ft. Eminem, Drop The World
3. Electro House 2012, Dj Gregory
4. Avicii, Levels (Bootleg Mix Edit)
5. Sean Paul, Pick it Up
6. Bob Marley, Buffalo Soldier
7. Jennifer Lopez, Dance Again
8. Sean Paul, She Doesnt Mind
9. Katy Perry, Part Of Me
10. Skrillex, Ruffneck

Polecam: Monte ;D